



REDAKCJA
tel. 662 061 331

ODWIEDŹ NASZ PORTAL

WĄBRZEŹNO-**CWA**.PL

**Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką**

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie

WYWIAD

**Muzyka
łagodzi obyczaje**

str. 3 - Aktualności

WĄBRZEŹNO

„Z Wąbrzeźna po
Nobla” – początki
sięgają... Maroka

str. 5 - Aktualności

CZWARTEK

4 GRUDNIA 2025

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 24/2025 (841)

CWA



DWUTYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

Policjanci udaremniili „ustawkę” kiboli

GMINA RYŃSK ▶ Policjanci z Wąbrzeźna i Włocławka nie dopuścili do konfrontacji pomiędzy pseudokibicami. W czasie przejazdu zamaskowani kibole zatrzymali autokary jadące na mecz do Grudziądza. Zatrzymanych zostało 5 mężczyzn



Do zdarzenia doszło w niedzielny (30.11.2025 r.) poranek tuż przed godziną 10:00 w Jarentowicach, na drodze wojewódzkiej numer 534. Policjanci z Wąbrzeźna i Włocławka działali w związku z przejazdem autokarów z kibicami klubu piłkarskiego ze Skierniewic, jadącym na mecz do Grudziądza. Podjęta przez policjantów interwencja praktycznie zapobiegła bijatyce na środku ruchliwej drogi.

— W trakcie przejazdu autokarów ich drogę zablokowały 5 samochodów osobowych, z których wybiegli zamaskowani

pseudokibice grudziądzkiej drużyny. Mężczyźni zaczęli uderzać i kopać w autobus z kibicami ze Skierniewic. Jeden z mężczyzn wybił szybę w autobusie, powodując straty w kwocie około 4 tysięcy złotych — podaje Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie.

Do działania natychmiast przystąpili jadący tam policjanci, którzy zatrzymali 5 najbardziej agresywnych mężczyzn. Do policyjnego aresztu trafiło czterech mieszkańców Grudziądza i powiatu grudziądzkiego w wieku 33, 27, 26 i 21 lat. Wśród zatrzymanych był również 15-lat-

tek z Grudziądza.

Pojazd, którym przyjechali zatrzymani pseudokibice, nie został dopuszczony do dalszego ruchu, zatrzymany został dowód rejestracyjny, a jego kierowca odpowie również za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wszyscy zatrzymani usłyszeli zarzuty czynnego udziału w zbiegowisku oraz zniszczenia mienia, za co grozi im nawet do 5 lat więzienia. Podejrzani trafili już do prokuratury.

(ak), fot. KPP Wąbrzeźno

Wąbrzeźno

Nagrodzili bohatera

Komendant powiatowy policji w Wąbrzeźnie wraz z zastępcą burmistrza Wąbrzeźna spotkali się z mężczyzną, który był świadkiem brutalnego rozboju, do którego doszło na początku listopada. Postawa mieszkańca miasta zasługuje na pełne uznanie.

Podziękowania na ręce mieszkańca Wąbrzeźna, okolicznościowy list gratulacyjny oraz zestaw upominków złożył insp. Dariusz Dziura wraz z wiceburmistrzem Wojciechem Trzcimskim. W spotkaniu udział wzięła również kom. Maria Dołńska, pierwszy zastępca komendanta powiatowego policji w Wąbrzeźnie.

— Szefostwo naszej komendy zaprosiło świadka wspomnianego rozboju, aby osobiście podziękować za wykazaną odwagę i poświęcenie w ratowaniu innej osoby. W imieniu burmistrza Wąbrzeźna podziękowania przekazał jego zastępca, podkreślając jak ważnym w dzisiejszych czasach jest aspekt stanowczej reakcji na przestępstwa przy coraz częściej spotykanej obojętności otoczenia — podaje KPP Wąbrzeźno.

Przypomnijmy, że do rozboju doszło 7 listopada bieżącego roku przed godziną 20:00, gdzie na jednym z osiedli trzech zamaskowanych mężczyzn za-

atakowało kobietę, zniszczyło jej samochód i ukradło torebkę z pieniędzmi i dokumentami, o czym informowaliśmy w CWA. Świadkiem zdarzenia był przechodzący obok mężczyzna, który bez chwili zawahania, nie bacząc na przewagę liczebną sprawców i niebezpieczne narzędzia jakie mieli w dłoniach, ruszył na pomoc.

— Mieszkaniec Wąbrzeźna wykazał się niebywałą odwagą, odpierając atak napastników, odnosząc przy tym obrażenia, kiedy został uderzony pałką teleskopową przez jednego z nich. Mimo to świadek nie dał za wygraną i przerwał atak przestępców, a oni sami uciekli. Jednak dzięki sprawnym działaniom naszych funkcjonariuszy w ciągu kilku godzin wszyscy przestępcy trafili do aresztu — podaje wąbrzeska policja.

Zdecydowana i szybka reakcja świadka zdarzenia jest godna podziwu i niewątpliwie zasługuje na najwyższe uznanie!

(ak)

Góralskie rytmy porwały do tańca

WĄBRZEŻNO ▶ 23 listopada ze sceny Wąbrzeskiego Domu Kultury popłynęły góralskie melodie, które rozgrzały publiczność i poderwały ją do tańca. Urok i bogactwo muzycznej kultury góralskiej zaprezentowali Góral Szczepan oraz FOLK Kapela „Góralaska Hora”



– Muzyka tego zespołu hołduje rodzimej muzyce góralskiej Beskidów i Tatr w jej tradycyjnym brzmieniu. Ponadto w bogatym repertuarze grupy znalazły się między innymi żywiołowe i porywcze bałkańskie rytmy, które porwały

publiczność do wspólnej zabawy – mówi Dorota Otremba.

Jak informują organizatorzy, grupę tworzą artyści pochodzący z polskich gór oraz ze Słowacji. Ich wspólna muzyczna droga trwa już wiele lat. Zaskakują publiczność



pięknymi aranżacjami oraz unikatowymi instrumentami, takimi jak: cymbały, róg pasterski, skrzypce, dudy oraz różnego rodzaju piszczałki.

– Muzyczne brzmienia, połączone z ciekawymi aranżacjami,

stworzyły na sali niepowtarzalny klimat i dobrą energię wśród publiczności. To był wieczór pełen uśmiechu, góralskiej gawry i humoru, który mamy nadzieję, że na długo zagości w państwa pamięci – podsumowuje Dorota Otremba.

Koncert FOLK Kapeli „Góralaska Hora” dofinansowany został z budżetu Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Czworonogi sportretowane

20 listopada w Wąbrzeskim Domu Kultury została otwarta galeria zdjęć, stanowiących podsumowanie wojewódzkiego konkursu fotograficznego pt. „Mój czworonożny przyjaciel”.



– Uchwycone w kadrze wyjątkowe chwile z życia zwierząt pozwoliły autorom fotografii stworzyć oryginalne i nietuzinkowe prace, na których widać przyjaźń, miłość i przywiązanie do czworonożnego pupila – mówi Dorota Otremba. – Przygotowana w WDK ekspozycja pokazuje bogactwo i różnorodność zwierzęcego świata oraz

relacje, tworzące się pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem. Na zdjęciach można zobaczyć momenty wspólnych zabaw oraz spacerów.

W tegorocznej edycji laureatami konkursu fotograficznego zostali: I m. ex aeqo – Szymon Szramka, Tuchola oraz Patryk Bieliński, Wąbrzeźno; II m. – Laura Sokół, Wąbrzeźno;

III m. – Antoni Rudnicki, Wąłycz. Wyróżnienia: Kornel Kempa, Wąbrzeźno; Julia Wilczewska, Wąbrzeźno; Aleksander Osmański, Szkoła Podstawowa w Myśliwcu; Jakub Baran, Książki; Stanisław Mochalski, Ostrowo. Wystawę można oglądać w godzinach pracy WDK.

(oprac. krzan)
Fot. (WDK)



OGŁOSZENIE

**Ja, Lucyna Gąsczyk-Kubiak
przepraszam Dorotę Januczek
za obraźliwy i nieprawdziwy
wpis dotyczący organizacji
przyjęcia komunijnego.
Moje wypowiedzi
były nieprawdziwe,
A Panią Dorotę Januczek
uważam za osobę uczciwą**

Muzyka łagodzi obyczaje

WYWIAD ▶ Artysta Paweł Moraczewski o ciepłej barwie głosu, ze szczególną jazzową stylizacją sceniczną, zachwyił swoją interpretacją światowych standardów gości restauracji



Wychodząc naprzeciw zainteresowaniu bywalców lokalu „Pauza” przy plaży na wąbrzeskim Podzamczu, udało nam się przeprowadzić rozmowę z tym młodym muzykiem. Pytamy więc o aspekty przybliżające sylwetkę osoby wzbudzającej duże zainteresowanie i niejednokrotnie zachwyty.

– Co może powiedzieć Pan o początkach swojej kariery muzycznej?

– Mam na imię Paweł, mam 31 lat. Kiedy wracam pamięcią do dzieciństwa, widzę siebie na rodzinnej działce, gdzie śpiewałem biesiadne piosenki puszczane z „kaseciaka” mojego dziadka. Przez

wiele kolejnych lat muzyka nie była jednak w centrum mojego życia – traktowałem ją bardziej jako odległe marzenie. Chciałem mieć „normalną pracę”, chociaż w głębi siebie czułem, że to nigdy nie było do końca moje.

– Potrzeba spełnienia marzeń muzycznych pojawiła się na jakim etapie Pana życia?

– Pierwszy raz nagrałem coś w wieku 17 lat – singiel z zespołem, z którym wtedy występowaliśmy na ulicach Bydgoszczy i w miejskich pubach. Niedługo później, mając 18 lat, wyjechałem do Londynu, gdzie uczyłem się i mieszkalem przez około 3 lata. Zmę-

czony tempem wielkiego miasta wróciłem do Polski, ale na krótko – wkrótce znów wyjechałem, tym razem do Holandii, gdzie spędziłem 8 kolejnych lat, głównie w rejonie Hagi. To właśnie tam spełniłem swoje marzenie o saksofonie. Zafascynowany jazzem, który odkrywałem w kolejnych knajpach, zdecydowałem się na lekcje u hiszpańskiego saksofonisty Miguela Succasas – znanego i cenionego na tamtejszej scenie. Pamiętam, że gdy przyszedłem na pierwszą lekcję, to był to dopiero etap uczenia się wydobywania pierwszych dźwięków z instrumentu. A po pół roku zagrałem swój pierwszy koncert jazzowych standardów w jednym z barów w Hadze. Miguel nie mógł uwierzyć, że zrobiłem takie postępy. Przez pierwsze miesiące ćwiczyłem codziennie – przed pracą i po pracy. Łącznie miałem może 10 lekcji, ale włożyłem w to ogrom własnej pracy.

– Czy to wystarczyło, żeby zaistnieć w muzycznej profesji?

– W Holandii pracowałem w wielu zawodach – od kelnera, przez operatora wózków widłowych, kierowcę i technika klimatyzacji, po sprzedawcę laptopów, samochodów i w końcu facility managera. Równolegle zaczęły pojawiać się moje pierwsze sukcesy muzyczne: lokalni muzycy zapraszali mnie do wspólnych występów, a ja zacząłem organizować koncerty pod własnym nazwiskiem.

– Pana ambicje udało przebrać się w sukces artystyczny. Proszę o rozwinięcie tego tematu.

– W ciągu jednego roku udało mi się zorganizować i zagrać około

37 koncertów w różnych miastach w Holandii, w tym również w internetowej telewizji RTV Discus. Założyłem też grupę Jamming muzyków i sympatyków jazzu, która dziś liczy ponad 250 osób i wciąż działa. W Leiden zainicjowałem Jam Session, które istnieje do dziś. W czasie pandemii zorganizowałem garażowy festiwal „Music Fest”, na którym wystąpiło ośmiu różnych artystów.

– Co działo się po okresie pandemii?

– Występowałem nie tylko w Holandii – grałem również w Niemczech, Francji i Szwajcarii. Około 29. roku życia zacząłem częściej wracać do Polski, a w ostatnich latach też dużo koncertuję w kraju. Występowałem między innymi w lokalnych zespołach w Bydgoszczy oraz w międzynarodowym składzie w Wiedniu.

– Czy wszystkie te działania spełniły Pana muzyczne ambicje?

– Przez te wszystkie lata szukałem swojej drogi. Po trzydziestce zrozumiałem, że jedyne co naprawdę chcę robić, to grać. Jestem zakochany w jazzie – w jego melodii, historii, duchowości. Uważam, że najpiękniejsze wartości muzyki tkwią w przeszłości, a jazz pozwala do nich wracać. Pisałem teksty w młodości i wracam do tego również teraz. Wierzę, że jazz – szeroko rozumiany – jest jednym z najbardziej wymagających gatunków, ale przez to daje najwięcej wolności i ekspresji.

– Utwory w Pana wykonaniu nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że jazz w wersji zaprezentowanej np. w lokalu w Wąbrzeź-

nie, w którym można posłuchać Pana wykonań na żywo, przekłada się na odbiorców, którzy czują intuicyjnie przesłanie zawarte w muzyce. Czy chciałby Pan uzupełnić lub rozszerzyć sformułowaną przez słuchaczy opinię?

– Uwielbiam się dzielić szczerymi dźwiękami – tym, co uważam za piękne i warte uwagi. Lubię także występować na ulicy, często gram w Toruniu czy Poznaniu. I właśnie podczas jednego z takich ulicznych występów poznałem Martynę, żonę Marcina – właściciela Pauzy. I tak oto jestem tutaj.

– Wąbrzeźnianie chcą wiedzieć, jak łączy Pan ulubiony jazz z rapowaniem, którego byli świadkami?

– Moim zadaniem jest umilić słuchającym czas i nie ma dla mnie znaczenia czy to ulica, restauracja, czy duża scena. Chodzi o to, aby przekazać coś wartościowego i żeby na moment ktoś mógł się odciąć od codzienności. Moim zadaniem jest przekazanie dobrych wartości i myślę, że w jazzie to jest. Wiadomo, że świat pędzi, a ludzie powoli zapominają co jest naprawdę wartościowe, więc dlatego warto się czasem zatrzymać. Cieszę się, że mogę występować w Pauzie. Podobają mi się te miejsca. A jazz z rapem łączę intuicyjnie. Jest to poniekąd mój eksperyment. Lubię czasem wychodzić poza skalę. Pozdrawiam wszystkich serdecznie i zapraszam do słuchania mojej muzyki.

– Dziękując za rozmowę, życząc kolejnych udanych koncertów w naszym mieście.

Z Pawłem Moraczewskim rozmawiała B. Walas

Wąbrzeźno

Andrzejkowe fajfy w WDK

26 listopada w Wąbrzeskim Domu Kultury spotkali się miłośnicy muzyki i tańca, a sala kolumnowa zmieniła się w królestwo muzyki retro.



Tradycyjnie już o oprawę muzyczną zadbał Paweł Małs – wieloletni kolekcjoner płyt winylowych. Jak wskazują organizatorzy, muzyka

płynąca z gramofonu oraz towarzyszący jej charakterystyczny delikatny trzask i szum, wzbudziły wiele pozytywnych emocji oraz wspomnień.

Tego popołudnia nie zabrakło również andrzejkowych wróżb.

– „Wąbrzeskie fajfy” to niewątpliwie dobry sposób na samotność,

nawiązanie nowych przyjaźni i powrót do tradycji. Bo przecież wiara czyni cuda, a wylosowane wróżby mają szansę na spełnienie, jak za do-

tknięciem czarodziejskiej różdżki... – podsumowuje Dorota Otremba.

(oprac. krzan), Fot. (WDK)



VeloBank zaprasza do nowej placówki w Wąbrzeźnie

VELOBANK ▶ To wygodne miejsce do załatwiania codziennych spraw finansowych. Placówka VeloBanku w Wąbrzeźnie przy ul. 1 Maja 23 to nowe miejsce, w którym mieszkańcy mogą w komfortowych warunkach skorzystać z pełnego zakresu usług bankowych. Nowy punkt VeloBanku działa od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00–16:00, zapewniając klientom wygodny dostęp do doradców i wsparcia w sprawach związanych z finansami osobistymi.



Bezpośrednia rozmowa z doradcą to dla wielu z nas ważny element załatwiania spraw finansowych, dlatego w placówce VeloBanku dostępne są m.in. konta osobiste, lokaty, pożyczka gotówkowa, obsługa kart i bankowości elektronicznej oraz produkty dla firm. Na miejscu czeka doświadczony zespół, który pomaga zarówno w wyborze odpowiednich usług, jak i w załatwieniu wszystkich formalności — bez konieczności kontaktu telefonicznego czy oczekiwania na

infolinii.

— Placówka w Wąbrzeźnie to ważny punkt na mapie VeloRegionu, szczególnie dla osób, które cenią bezpośredni kontakt z doradcą. Zapraszamy klientów, którzy szukają wygodnego konta osobistego, lokat oraz pożyczki gotówkowej. Doradcy pomogą również chętnie korzystającym z cyfrowych usług, takich jak płatności mobilne czy bankowość internetowa. Zapraszamy wszystkich, którzy wolą załatwić sprawy finansowe osobiście i porozmawiać

z doradcą twarzą w twarz — podkreśla **Jacek Kamiński, Dyrektor Regionu VeloBanku.**

Wsparcie finansowe na sezonowe i codzienne wydatki

Nadchodzące tygodnie to czas, w którym wiele osób zainwestuje w świąteczny wyjazd, prezenty dla bliskich czy zimowisko dla dzieci. W takich sytuacjach pomocnym rozwiązaniem może być pożyczka gotówkowa VeloBanku z RRSO wynoszącym 9,2%. Produkt jest dostępny zarówno

w placówkach banku, jak i online, a klienci mogą wnioskować o kwotę nawet do 300 000 zł przy dwóch kredytobiorcach, z okresem spłaty do 10 lat oraz możliwością odroczenia pierwszej raty aż o trzy miesiące.

Co warto wiedzieć?

Z pożyczki mogą skorzystać osoby, które w ciągu ostatnich sześciu miesięcy nie posiadały w VeloBanku pożyczki, kredytu gotówkowego ani konsolidacyjnego. Wymagane jest posiadanie lub

otwarcie VeloKonta, zapewnienie wpływów na minimum 2000 zł miesięcznie, wykonanie co najmniej pięciu transakcji kartą lub BLIKIEM oraz wyrażenie zgód marketingowych. Wniosek można złożyć w placówce w Świdniku. Doradcy chętnie pomogą w całym procesie. Oferta jest dostępna także w kanałach zdalnych.

Więcej informacji o produktach VeloBanku można znaleźć na stronie: <https://www.velobank.pl/>

(artykuł sponsorowany)

Nota prawna: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 9,2%, całkowita kwota pożyczki (bez kredytowanych kosztów) 74 056 zł, całkowita kwota do zapłaty 100 568,52 zł, oprocentowanie zmienne 8,84%, całkowity koszt pożyczki 26 512,52 zł (w tym: prowizja o zł, odsetki 26 512,52 zł, opłata za prowadzenie VeloKonta oraz obsługę karty do Konta w okresie trwania pożyczki o zł), 87 miesięcznych rat równych w wysokości po 1 155,96 zł każda. Kalkulację wykonaliśmy 03.10.2025 r. na reprezentatywnym przykładzie. Z oferty pożyczki gotówkowej możesz skorzystać, jeśli: w ciągu ostatnich 6 miesięcy nie miałeś/miałaś kredytu/pożyczki gotówkowej ani kredytu konsolidacyjnego w VeloBank S.A., masz aktywne zgody marketingowe (w tym sms, mejl i telefon) oraz zadeklarujesz, że w całym okresie pożyczki spełnisz warunek oferty, tj. będziesz mieć VeloKonto i co miesiąc: zapewnisz wpływ na konto min. 2 000 zł oraz wykonasz min. 5 płatności kartą do konta lub BLIKIEM. Jeżeli nie spełnisz warunku oferty, od kolejnego miesiąca podwyższymy oprocentowanie pożyczki o 2 pp. - do czasu ponownego spełnienia warunku. Maksymalna kwota pożyczki 200 tys. zł na okres do 10 lat. Maksymalna kwota pożyczki w wysokości 300 tysięcy zł dostępna jest dla dwóch pożyczkobiorców. Podczas wnioskowania o pożyczkę gotówkową możesz skorzystać z karencji w spłacie pierwszej raty od 1 do 3 miesięcy i wówczas warunki kosztowe pożyczki ulegną zmianie. W okresie karencji nie spłacasz kapitału ani odsetek. Termin płatności raty kapitałowo-odsetkowej będzie zapisany w umowie. Udzielenie, wysokość pożyczki oraz warunki pożyczki zależą od wyniku badania i oceny Twojej zdolności kredytowej oraz oceny ryzyka kredytowego. Prowadzenie VeloKonta to prowadzenie rachunku płatniczego. Szczegółowe warunki oferty, w tym opłaty i prowizje, znajdziesz w placówkach oraz na [velobank.pl](https://www.velobank.pl).

Gmina Dębowa Łąka

Zima cieszy nie tylko dzieci

W Klubie Seniora w Lipnicy wyciągnęli sanki i skorzystali z zimowych atrakcji.



Atak zimy tej jesieni miał swoje uroki. Post komentujący wydarzenia w Lipnicy brzmi na stronie klubu: „Białe szaleństwo. Dorośli to

duże dzieci”. Zaprezentowane zdjęcia przy okazji tego wpisu oddają radość i dobre samopoczucie seniorów. Dlaczego miałoby być inaczej?

Pozostaje jedynie pozazdrościć klubowiczom energii.

B. Walas
fot. str. klubu



„Z Wąbrzeźna po Nobla” – początki sięgają... Maroka

WĄBRZEŹNO ▶ Mało kto podejrzewa, że historia, która zapoczątkowała wąbrzeską konferencję poświęconą Waltherowi Nernstowi, zaczęła się kilka tysięcy kilometrów od naszego miasta — w marokańskiej Al-Husajmie



To właśnie tam doszło do niezwykłego spotkania dr. Rajindera Singha, Hindusa mieszkającego w niemieckim Oldenburgu i autora książek o noblistach, z wiceburmistrzem Wąbrzeźna Wojciechem Trzczańskim. Singh wspominał o swoich badaniach nad laureatami Nagrody Nobla, a Trzciański zdradził mu, że w jego rodzinnym mieście urodził się jeden z najważniejszych chemików XX wieku — Walther Nernst.

Rok później Singh przesłał mu gotowy rękopis książki w języku angielskim, a następnie powstało polskie wydanie z przedmową wiceburmistrza. Dziś pozycja ta jest dostępna w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wąbrzeźnie i stała się punktem wyjścia do zorganizowania konferencji, która połączyła historię, naukę oraz międzynarodową współpracę.

Wąbrzeźno wraca do korzeni nauki

18 listopada 2025 roku biblioteka wąbrzeska gościła uczestników konferencji „Walther Nernst z Wąbrzeźna po Nobla”. Wydarzenie zostało przygotowane we współpracy z Urzędem Mi-

asta Wąbrzeźno i odbyło się pod patronatem marszałka Piotra Całbeckiego, a jego partnerem był Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego, którego obecność mocno zaakcentowano w materiałach i oprawie wizualnej konferencji.

Zainteresowanie przerosło oczekiwania

Sala biblioteki wypełniła się po brzegi — udział wzięło aż 95 uczestników, wśród których znaleźli się przedstawiciele władz, radni, młodzież oraz mieszkańcy miasta. Frekwencja — o wiele wyższa niż zakładana przez organizatorów — potwierdza rosnące zainteresowanie lokalnym dziedzictwem naukowym i historią noblisty urodzonego właśnie w Wąbrzeźnie.

Otwarcie z przesłaniem

Konferencję otworzyła dyrektor biblioteki Małgorzata Grzybek. Słowo wstępne wygłosili następnie: wiceburmistrz Wojciech Trzciański, wicestarosta powiatu wąbrzeskiego Gizela Pijar. Przypomniano także, że rok 2025 ogłoszono Rokiem Ludzi Nauki z Kujaw i Pomorza

oraz Rokiem Dzieci i Młodzieży Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Wykład o życiu i odkryciach Nernsta

Wykład inauguracyjny wygłosił dr Mateusz Maleszka z Kujawsko-Pomorskiego Centrum Dziedzictwa. Opowiedział o związkach Nernsta z Wąbrzeźnem, Grudziądem i Pokrzywnem, jego przełomowych odkryciach — od zjawiska Nernsta-Ettinghausena po ogłoszenie III zasady termodynamiki — oraz o zdobyciu Nagrody Nobla w 1920 roku.

Prelegent poruszył także kwestię etycznych dylematów związanych z pracami nad gazami bojowymi podczas I wojny światowej, jednocześnie przypominając o późniejszej, wyraźnie antynazistowskiej postawie uczonego.

Nagroda im. Nernsta – lokalna tradycja

Kornelia Madejska z urzędu miasta omówiła historię przyznawania Nagrody im. Walthera Nernsta najzdolniejszym uczniom wąbrzeskich szkół podstawowych. Od 1999 roku wyróżnienie to otrzymało już 120 młodych

mieszkańców, co buduje trwałą więź między dziedzictwem noblisty a kolejnymi pokoleniami uczniów.

Najważniejszy gość – dr Rajinder Singh

Kulminacyjnym punktem programu było spotkanie autorskie z dr. Rajinderem Singhem, którego książka o Nernście stała u podstaw całego wydarzenia. Rozmowę poprowadził wiceburmistrz Wojciech Trzciański. Dyskutowano m.in. o etycznej odpowiedzialności naukowców, o relacjach Nernsta z Einsteinem, o przełomowym znaczeniu Trzeciej Zasady Termodynamiki oraz o inspiracjach, jakie doprowadziły Singha do napisania książki.

Entuzjastyczne reakcje mieszkańców

Uczestnicy podkreślali wyjątkową atmosferę wydarzenia oraz rzadką możliwość spotkania naukowców i pasjonatów z różnych części świata. W mediach społecznościowych pojawiły się komentarze:

„Piękny to czas, kiedy historia spleta się ze współczesnością w naszym mieście.”

„Wiedza, którą otrzymałam, uczestnicząc w tej konferencji, ma dla mnie wielkie znaczenie, gdyż do tej pory nic o tym naukowcu nie wiedziałam. Cieszę się, że są organizowane spotkania, które pozwalają poszerzyć posiadaną już wiedzę lub poznać nową z różnych dziedzin życia. Gratuluję pomysłu.” Konferencję zakończył bankiet przygotowany z prawdziwą kulinarną maestrią przez uczniów Zespołu Szkół w Wąbrzeźnie.

Sukces, który miał nietypowe początki

— Konferencja „Walther Nernst z Wąbrzeźna po Nobla” okazała się nie tylko wartościowym wydarzeniem edukacyjnym, lecz także symbolicznym zwieńczeniem długiego procesu, który rozpoczął się od przypadkowego spotkania w Maroku. To dowód, że nauka potrafi łączyć ludzi ponad granicami, a lokalna historia może inspirować do tworzenia projektów o międzynarodowym charakterze — relacjonuje Agnieszka Błaszak z MiBPB w Wąbrzeźnie.

(ak), fot. nadesłane



Ze strażą pożarną za pan brat, cz. V – Florianki w akcji

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ Powracamy do tematu o Floriankach, czyli integracyjnej MDP działającej przy OSP w Kurkocinie, składającej się z młodzieży w normie intelektualnej z Kurkocina i uczniów z niepełnosprawnością intelektualną ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego we Wroniu

Pisaliśmy około roku temu, relacjonując szkolenie, które odbyło się 09.11.2024 r. w Książkach. Od tamtej pory minęło wiele intensywnych miesięcy pełnych zbiorów, wyjazdów, szkoleń i spotkań z druhami z różnych jednostek OSP. Rok szkolny 2024/2025 był dla Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej Florianki czasem, kiedy młodzi druhowie i drużyny nie tylko zdobywali nowe umiejętności, lecz także integrowali się z lokalnymi społecznościami, uczestniczyli w różnego rodzaju spotkaniach i reprezentowali swoją drużynę na zawodach. Poniżej prezentujemy obszernie podsumowanie działań Florianek – od listopada 2024 do sierpnia 2025 – z podziałem na półroczia i wydarzenia szczególne.

I półrocze roku szkolnego 2024/2025

Listopad 2024 roku był bardzo intensywnym czasem. Po szkoleniu w Książkach Florianki przygotowywały się do zawodów, aby zaprezentować swoje umiejętności podczas Powiatowych Halowych Młodzieżowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych w Dębowej Łące. Były to pierwsze tego typu zawody zorganizowane w powiecie wąbrzeskim. Do rywalizacji przystąpiło 15 Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Florianki wystawiły dwie drużyny – chłopięcą i dziewczęcą, natomiast MDP Kurkocin – jedną drużynę chłopięcą, łącznie 13 druhen i druhow.

Po uroczystym otwarciu zawodów młodzież mierzyła się z wymagającym torem przeszkód składającym się z czterech odcinków. Sędziowie z Kolegium Sędziów Zawodów Strażackich Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP województwa kujawsko-pomorskiego oceniali czas i punkty karne, liczyła się szybkość oraz precyzja. Niestety MDP Florianki nie zajęły wysokich lokat, co – jak podkreślali opiekunowie – tylko zmobilizowało drużyny do intensywniejszych treningów przed kolejnymi zawodami.

Zawody były jednak nie tylko sprawdzianem sprawności, lecz także okazją do integracji społeczności MDP i OSP. Na za-



kończenie podsumowano wyniki oraz nagrodzono wszystkich członków MDP biorących udział w sportowych zmaganiach. Florianki wystąpiły pod opieką druha Damiana Oliwy, drużyny Wiolety Węgierskiej oraz nowej opiekunki drużyny – drużyny Klaudii Linetty, nauczycielki ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego we Wroniu.

Spotkanie mikołajkowe

6.12.2024 r. Koło Gospodyń Wiejskich w Kurkocinie zorganizowało radosne spotkanie mikołajkowe, w którym wzięli udział członkowie MDP Kurkocin i MDP Florianki oraz miejscowe dzieci i młodzież. Odbyły się wspólne warsztaty – dekorowanie i degustacja pierników, tworzenie ozdób choinkowych z kolorowego papieru i darów natury oraz ubieranie choinki, co dodało świątecznemu spotkaniu domowej atmosfery. Punktem kulminacyjnym była oczywiście wizyta Mikołaja: śpiewano kolędy, recytowano wierszyki, tańczono i robiono zdjęcia. KGW przygotowało pyszny poczęstunek – domowa pizza okazała się prawdziwym hitem po dniu pełnym zajęć. Takie spotkania z pewnością integrują społeczność i wzmacniają więzi między młodzieżą, a lokalnymi organizacjami.

Odwiedziny w OSP Myśliwiec

Wychowankowie z grup internackich SOSzW we Wroniu wybrali się, 09.12.2024 r. razem z wychowawcą i zarazem opiekunem MDP Florianki, drużyną

Wioletą Węgierską w odwiedziny do Ochotniczej Straży Pożarnej w Myśliwcu. Młodzież odwiedziła remizę OSP Myśliwiec – nowy budynek oddany do użytku w lipcu 2024 r. Powitanie sygnałami świetlnymi i dźwiękowymi wzbudziło wiele emocji. Druhowie zaprezentowali wyposażenie remizy, zdobyte na przestrzeni lat puchary i nagrody oraz zapoznali wychowanków internatu z funkcjonowaniem jednostki. W programie znalazło się zwiedzanie garażu, zapoznanie z elementami toru CTIF i praktyczne ćwiczenia: wiązanie węzłów, podnoszenie sprzętu, łączenie węży, co uwiarydliło jak wymagająca fizycznie jest praca strażaka.

Młodzież mogła przymierzyć elementy umundurowania, zobaczyć wnętrze i wyposażenie samochodu strażackiego oraz usiąść za kierownicą wozu. Strażacy przygotowali słodki podarunek, a także – z myślą o wychowankach internatu – przywieźli do Ośrodka we Wroniu choinkę z ozdobami, która później została udekorowana i ozdabiała internacki korytarz. Wizyta zakończyła się podziękowaniami i obietnicą dalszej współpracy.

Świąteczna paczka od OSP Myśliwiec i SP Myśliwiec

Okres przedświąteczny to czas dzielenia się – strażacy z Myśliwca, wspólnie z uczniami ze Szkoły Podstawowej w Myśliwcu (pod przewodnictwem pani pedagog) postanowili sprezentować świąteczną paczkę

dla uczniów SOSzW we Wroniu. Zbiórkę w OSP Myśliwiec zorganizowała drużyna Magdalena Balawejder – opiekun MDP Myśliwiec. 17.12.2024 r. naczelnik jednostki druh Sławomir Balawejder wręczył upominki w ręce wychowanków internatu. Darów serca było tak wiele, że starczyło dla wszystkich uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego we Wroniu. W czasie rozdawania paczek dla poszczególnych klas opiekun MDP Florianki – drużyna Wioleta, przeczytała życzenia od OSP i MDP Myśliwiec. Na twarzach uczniów pojawił się uśmiech, a słodkie upominki zostały przyjęte z wielkim entuzjazmem. Puzzle i gry karciane zostały przekazane do internatu, gdzie umilą wychowankom długie zimowe popołudnia. Świąteczna paczka to piękny przykład lokalnej solidarności.

Akcja charytatywna #MaroChallenge

W styczniu br. MDP Florianki i MDP Kurkocin zaangażowały się w #MaroChallenge – zbiórkę na leczenie druha z OSP w Radzynie Chełmińskim. Udział w takich inicjatywach uczy młodzież empatii i odpowiedzialności społecznej.

Ferie 2025 – odwiedziny w PSP Wąbrzeźno

Podczas ferii zimowych Komenda Powiatowa PSP w Wąbrzeźnie zorganizowała akcję „Wpadnij do strażnicy”, w której wzięli udział członkowie MDP Florianki, MDP Kurkocin oraz uczniowie SOSzW we Wro-

niu. W sali edukacyjnej „Ognik” uczestnicy wypróbowali okulary VR (symulacja skoku na skokochron, akcja ratunkowa), przypomnieli numery alarmowe, wzięli udział w zajęciach z pierwszej pomocy oraz obejrżeli wozy i sprzęt strażacki. Kulminacją była prawdziwa akcja wyjazdowa, podczas której młodzież mogła zobaczyć, jak szybko i sprawnie strażacy przygotowują się do wyjazdu zaraz po usłyszeniu alarmu. To doświadczenie uświadomiło uczestnikom, jak dynamiczna i wymagająca jest służba ratownicza. Podczas spotkania miała miejsce integracja nie tylko z dorosłymi strażakami, ale również z MDP z Myśliwca i Bobrowa oraz młodymi mieszkańcami Wąbrzeźna.

II półrocze roku szkolnego 2024/2025

20 lutego br. młodzież z internatu SOSzW we Wroniu oraz członkowie MDP Florianki odwiedzili OSP Ryńsk. Była to niezwykle pouczająca wizyta, podczas której przypomniano najważniejsze numery alarmowe, a także dokładnie omówiono zasady przekazywania zgłoszeń do dyspozytora numeru alarmowego 112. Dzięki druhowi Jackowi Nawrockiemu – prezesowi jednostki – uczestnicy poznali specyfikę pracy strażaka, rodzaje akcji, w których biorą udział druhowie oraz warunki, jakie należy spełnić, by w przyszłości wstąpić w szeregi OSP. Dużym zainteresowaniem cieszyło się zwiedzanie wozu strażackiego, przegląd wyposażenia ratowniczo-gaśniczego oraz prezentacja specjalistycznego umundurowania. Uczestnicy dowiedzieli się także, że w OSP Ryńsk służba często przekazywana jest z pokolenia na pokolenie, tworząc silne strażackie tradycje rodzinne. Spotkanie zakończyło się słodkim akcentem – gorącą czekoladą i ciasteczkami przygotowanymi przez drużyny Kasię i Patrycję. Każdy z uczestników spotkania otrzymał pamiątkowy kalendarz ze zdjęciami jednostek OSP z gminy Ryńsk oraz proporzyczek upamiętniający 100-lecie tamtejszej OSP. Gościnność druhow sprawiła, że młodzież z chęcią wybierze się na kolejną wizytę.

Zajęcia edukacyjne „Ewakuacja z budynku szkolnego”

Członkowie MDP Florianki, MDP Kurkocin oraz wychowankowie grup internackich spotkali się 24.03.2025 r. w budynku SOSzW we Wroniu w czasie zajęć internackich, aby zgłębić temat ewakuacji i bezpiecznego zachowania w sytuacjach zagrożenia. Zajęcia prowadzili druh Damian i druhna Wioleta, omawiając podstawowe zasady bezpieczeństwa oraz prezentując film edukacyjny dotyczący ewakuacji podczas pożaru. Młodzież nauczyła się lub utrwaliła znajomość podstawowych znaków ewakuacyjnych i znaków ochrony przeciwpożarowej, a podczas pracy w grupach musiała odszukać i nazwać odpowiednie symbole oraz prawidłowo odnaleźć drogę ewakuacyjną w budynku Ośrodka. Zadanie okazało się nie tylko pouczające, ale także rozwijające logiczne myślenie i orientację przestrzenną.

Zajęcia o takim samym charakterze zostały przeprowadzone 14.05.2025 r. przez opiekunki MDP – druhny Wioletę i Klaudię, podczas lekcji szkolnych. Udział w nich wzięli uczniowie klas starszych SOSzW we Wroniu: klasa VIIb SP oraz IIa i IIb PdP utrwalając znaki ewakuacyjne i zasady prawidłowej ewakuacji oraz reagowania w sytuacjach zagrożenia.

Zajęcia z pierwszej pomocy przedmedycznej

21.05.2025 r. w SOSzW we Wroniu odbyły się zajęcia edukacyjne pt. „Pierwsza pomoc przedmedyczna”. Udział w nich wzięli członkowie MDP Florianki razem z uczniami klas starszych (VIIb SP, VIII SP, IIa PdP, IIb PdP). Zajęcia poprowadzili opiekunowie MDP Florianki – druhny Klaudia i Wioleta oraz zaproszeni goście z Ochotniczej Straży Pożarnej w Książkach: druh Grzegorz Komorowski, druhny Kinga i Martyna. Po obejrzeniu filmu edukacyjnego młodzież poznała działanie automatycznego defibrylatora AED. Następnie przystąpiono do części praktycznej: przeciwczenia rozmowy z dyspozytorem 112, sprawdzania przytomności, oceny oddechu, układania w pozycji bezpiecznej oraz wykonywania RKO.

Najwięcej emocji wzbudziły ćwiczenia z fantomem – uczniowie przekonali się, że poprawne i skuteczne uciski wymagają siły, precyzji i wytrwałości. Zajęcia odbyły się w przyjaznej, motywującej atmosferze, a na zakończenie strażacy ochotnicy wręczyli uczniom drobny słodki upominek. Organizatorzy kierują serdeczne podziękowania dla OSP Książki za profesjonalne wsparcie i zaangażowanie.

Gminne zawody sportowo-pożarnicze MDP w Łobdowie

1 czerwca br. w Łobdowie odbył się festyn strażacki z okazji Dnia Dziecka, którego kulminacyjnym punktem były gminne zawody sportowo-pożarnicze MDP, OSP i KDP. Łącznie wystartowało 14 dru-

żyn z gminy Dębowa Łąka, a wśród nich MDP Kurkocin oraz MDP Florianki.

Rywalizowano w biegu sztafetowym z przeszkodami oraz w ćwiczeniu bojowym, a kibice nie szczędzili dopingu. Wyniki były imponujące: MDP Kurkocin oraz OSP Kurkocin zajęły zaszczytne 2. miejsce, natomiast MDP Florianki wywalczyły wysoką 4. lokatę – wyprzedzając dwie inne drużyny. Udowodniono, że niepełnosprawność absolutnie nie wyklucza z aktywnego udziału w strażackich wydarzeniach, a systematyczny trening naprawdę czyni mistrza (Florianki przygotowywały się do zawodów podczas zbiórek organizowanych w Kurkocinie w miesiącach kwietniu i maju). Na koniec zawodów nastąpiło oficjalne podsumowanie i wręczenie nagród, zrobiono także pamiątkowe zdjęcie.

Po sportowych emocjach przyszedł czas na świętowanie. Uczestnicy korzystali z licznych atrakcji – dmuchańców, przejażdżek konnych, symulatora dachowania, pokazów ratownictwa technicznego i gaszenia pożaru oraz animacji dla dzieci. Mogli również sprawdzić swoje umiejętności w udzielaniu pierwszej pomocy pod okiem Państwowej Straży Pożarnej z Wąbrzeźna. Festyn, dzięki zaangażowaniu KGW oraz jednostek OSP, stał się ważnym wydarzeniem integrującym lokalną społeczność.

Spotkanie z OSP Wąbrzeźno
z czerwca br. wychowanków internatu SOSzW we Wroniu odwiedziła Ochotnicza Straż Pożarna z Wąbrzeźna. Dzieci z ogromnym zainteresowaniem poznawały tajniki pracy strażaków, oglądały sprzęt i wozy strażackie, a największą atrakcją okazała się możliwość rozwijania i prawidłowej obsługi linii gaśniczej. Członkowie MDP Florianki mieli okazję doskonalić swoje umiejętności praktyczne pod okiem doświadczonych druhów. Podczas wizyty zaprezentowano również nowy sprzęt służący do gaszenia pożarów, co wzbudziło duże zainteresowanie. Spotkanie dostarczyło nie tylko wielu emocji, ale też wiedzy o bezpieczeństwie.

Piknik Rodzinny w SOSzW we Wroniu

Podczas pikniku rodzinnego zorganizowanego 12.06.2024 r. w SOSzW we Wroniu gościliśmy strażaków z OSP Myśliwiec. Strażacy zaprezentowali sprzęt i pojazdy oraz przeprowadzili pogadankę na temat bezpieczeństwa i swojej pracy, a uczestniczyli w niej nie tylko uczniowie, ale również ich rodzice i nauczyciele. MDP Florianki razem z opiekunem drużyny – druhną Wioletą, przygotowały strażacki tor przeszkód, który następnie przemierzali wszyscy uczniowie. Młodzi strażacy i ochotnicy z Myśliwca objaśniali i pomagali przy pokonywaniu poszczególnych przeszkód. Na zakończenie MDP Florianki otrzymały na forum całej

społeczności szkolnej medale z rąk dyrekcji – pamiątkę po zawodach gminnych w Łobdowie. Udział strażaków był dużą atrakcją podczas szkolnej imprezy, za co jesteśmy bardzo wdzięczni.

Kolejne odwiedziny w OSP Ryńsk

12.06.2025 r. młodzież z internatu SOSzW we Wroniu oraz MDP Florianki po raz kolejny odwiedzili OSP Ryńsk. Tym razem celem naszej wizyty była integracja z członkami Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej Ryńsk i udział w podchodach, czego pomysłodawcą i głównym organizatorem była druhna Katarzyna Trąba. Na początku podzieliliśmy się na dwie grupy o mieszanym składzie, a druhna Kasia wyjaśniła na czym będzie polegała zabawa. Następnie ruszyliśmy do wykonania zadań, jedna grupa pod opieką druhny Kasi i Wiolety, druga pod opieką druhny Patrycji Kozłowskiej i wychowawcy internatu – p. Kasi. Poszukiwaliśmy miejsc, w których były ukryte koperty z zadaniami do rozwiązania oraz wskazówki dotyczące następnych stacji i kierunku, w którym mieliśmy podążać dalej. Podczas podchodów rozwijaliśmy sprawność ruchową, logiczne myślenie, spostrzegawczość, umiejętność współpracy w grupie oraz orientację w terenie. Mieliśmy okazję poznać z bliska bardzo urokliwą miejscowość Ryńsk, obiekty charakterystyczne jak przepiękna zabytkowa szkoła czy kościoły, a także dowiedzieliśmy się wielu ciekawostek na temat wsi i jej mieszkańców.

Punktem docelowym naszej wędrowki była oczywiście remiza strażacka gdzie na młodzież czekała słodka przekąska oraz kiełbaski z grilla przygotowane przez druhów Krystiana i Arkadiusza. Jednak nie był to koniec atrakcji. Po posiłku i krótkim odpoczynku, druhowie zabrali młodzież na przejażdżkę wozem strażackim, co wywołało szerokie uśmiechy na twarzach dzieci. Mogliśmy również poćwiczyć prawidłowe zwijanie węży strażackich. Na zakończenie druhna Kasia poczęstowała wszystkich pysznymi lodami. Serdecznie dziękujemy OSP i MDP Ryńsk za zaproszenie, gościnność i mile spędzone popołudnie. Był to dzień pełen ruchu, uśmiechu i prawdziwej integracji.

Odwiedziny w OSP Błędowo

16.06.2025 r. w godzinach popołudniowych miał miejsce wyjazd do OSP Błędowo. Udział w nim wzięli wychowankowie internatu SOSzW we Wroniu oraz członkowie MDP Florianki. Po dojechaniu na miejsce czekało na nas wiele osób: druhna Mariola Łęgowska (opiekun MDP, główny pomysłodawca spotkania), druhowie Jarosław (opiekun MDP), Antoni, Damian i Szymon; członkowie MDP Błędowo oraz mamy członków MDP. Zaczęliśmy od oglądania pozorowanego wyjazdu na akcję strażacką. Mogliśmy zobaczyć

jak szybko, od momentu włączenia syreny alarmowej, strażacy dobiegają do remizy, ubierają się w umundurowanie specjalistyczne i wyjeżdżają wozem strażackim na sygnałach. Po dojechaniu na miejsce zdarzenia (zadymienie w remizie strażackiej), strażacy ubrali się w aparaty powietrzne i rozwinęli linie gaśnicze, po czym pokazywali jak wejść do zadymionego pomieszczenia i wydostać osobę poszkodowaną. Następnie miało miejsce udzielanie pomocy osobie poszkodowanej. Wychowankowie SOSzW mieli okazję przeciwczyć pierwszą pomoc przedmedyczną (pozycję boczną bezpieczną oraz RKO u osoby dorosłej). Dowiedzieli się również jak wykonać RKO u niemowlaka, a także jak postępować w przypadku zadławienia.

Po części praktycznej druhowie pokazali wyposażenie wozu strażackiego. Dzieci mogły wziąć w swoje ręce wybrany sprzęt przeznaczony do działań ratowniczo-gaśniczych. Następnie młodzież z Wronia i Błędowa celowała wodą z węża strażackiego do pachołków, przekonując się, że nie jest to wcale takie proste zadanie i zawsze trzeba to robić w asyście drugiej osoby.

Po chwili odpoczynku i przerwie na słodki poczęstunek druh Jarek i członkowie MDP pokazali nam ćwiczenia z musztry. A potem był już tylko czas na dalszą integrację, której sprzyjało wspólne pieczenie kiełbasek i pogawędki przy ognisku. Mamy członków MDP zadbały o poczęstunek. Po intensywnym spotkaniu mogliśmy skosztować nie tylko kiełbaski, ale również smaczną pizzę. Najmłodsza z członków spotkania obdarowała naszych wychowanków balonowymi pieskami, które pojechały z nami do Wronia. Kierujemy gorące podziękowania wszystkim druhnom i druhom z OSP Błędowo za wyjątkową gościnność, zaangażowanie i niezwykle bogaty program spotkania.

Czas wakacji 2025 – zlot MDP, dożynki

W dniach 27-30.06.2025 r. nasze Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze Florianki i Kurkocin oraz opiekunowie, druh Damian i druhny – Wioleta i Klaudia, miały okazję uczestniczyć w niezapomnianym Zlocie MDP w Pile Młyn. Były to cztery dni pełne nowych doświadczeń, intensywnej nauki, sportowej rywalizacji i wspaniałej integracji z młodzieżą z całego regionu. Podczas zlotu nasi młodzi strażacy zdobywali cenne umiejętności i rozwijali swoje pasje: nauczyli się podstaw musztry, doskonalić zasady dyscypliny i współpracy w grupie; brali udział w szkoleniu z zakresu pierwszej pomocy, ucząc się, jak reagować w sytuacjach zagrożenia życia; integrowali się i nawiązywali nowe przyjaźnie z rówieśnikami z innych jednostek, dzieląc się doświadczeniami i wspólnie spędzając czas; uczestniczyli w wielu konkursach sportowych i związanych

z zawodami według regulaminu CTIF, które wymagały od nich sprawności, szybkości i współdziałania; wzięli udział w olimpiadzie obozowej, podczas której mogli sprawdzić swoje umiejętności i wiedzę strażacką, rywalizowali w duchu zdrowej konkurencji, wzajemnie się wspierając i motywując.

Zlot był nie tylko okazją do zdobycia nowej wiedzy, ale także do świetnej zabawy i integracji. Każdy dzień dostarczał młodym strażakom wielu emocji i niezapomnianych wspomnień, które na długo pozostaną w ich pamięci. Na zakończenie zlotu wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz drobne słodkie upominki, które były miłym akcentem podsumowującym ten intensywny i pełen wrażeń czas. Serdeczne podziękowania kierujemy do organizatorów, opiekunów i wszystkich, którzy przyczynili się do tego, że ten wyjazd był tak wspaniały i bezpieczny, a także Wójtowi Gminy Dębowa Łąka – p. Mateuszowi Rutkowskiemu za zorganizowanie transportu.

MDP Florianki na dożynkach w Kurkocinie

W sobotę 23.08.2025 r. Florianki miały zaszczyt uczestniczyć w pięknym święcie plonów w Kurkocinie. Była to doskonała okazja, aby wspólnie z mieszkańcami gminy i powiatu podziękować za tegoroczne zbiory, a także zaprezentować się w strażackich barwach. Nasi młodzi druhowie z dumą reprezentowali MDP Florianki – nie tylko w uroczystym korowodzie, ale także na torze przeszkód według regulaminu CTIF, gdzie pokazali swoje strażackie umiejętności, sprawność i zgranie drużyny. Mieliśmy również okazję porozmawiać z redaktorem Polskiego Radia PiK – Michałem Zarębą dzieląc się naszą pasją i opowiadając o działalności MDP.

Serdecznie dziękujemy Starostwu Powiatowemu w Wąbrzeźnie za zorganizowanie transportu oraz naszym sponsorom: Top Dach & construction, Europap-3 Rafał Sokołowski za ufundowanie pięknych polarów, w których mogliśmy dumnie wystąpić. Dziękujemy także organizatorom za zaproszenie i wszystkim uczestnikom za wspaniałą atmosferę.

Podsumowanie

– Współpraca jednostek OSP z młodzieżą z MDP Florianki oraz uczniami i wychowankami internatu SOSzW we Wroniu to niezwykle wartościowa inicjatywa, która nie tylko uczy bezpieczeństwa i odpowiedzialności, ale także pozwala rozwijać pasję, budować pewność siebie oraz integrować lokalne społeczności. Wszystkie opisane wydarzenia są dowodem na to, jak wielką rolę odgrywa strażacka służba – zarówno w edukacji, jak i wychowaniu młodego pokolenia – kończy bardzo obszerną relację Wioleta Węgłerska.

(ak), fot. nadesłane

Zrealizują dwie ważne inwestycje

GMINA RYŃSK 17 listopada 2025 r. w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu odbyło się uroczyste wręczenie umów o dofinansowanie w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza (FedKP).



W wydarzeniu uczestniczył wójt gminy Ryńsk Władysław Łukasik, który odebrał umowy na realizację dwóch inwestycji.

Pierwsza to budowa remizy z infrastrukturą towarzyszącą w Zieleniu. Gmina Ryńsk otrzymała 500.000,00 zł dofinansowania w ramach działania 2.8

Wsparcie służb ratowniczych. W ramach zadania powstanie budynek o powierzchni ponad 650 m². Inwestycja obejmuje zagospodarowanie terenu, wykonanie instalacji zewnętrznych oraz wyposażenie obiektu w niezbędny sprzęt i meble. Realizacja przyczyni się do po-

praw bezpieczeństwa mieszkańców gminy Ryńsk.

Druga z nich to wymiana nieefektywnych źródeł ciepła w świetlicach w Nielubiu, Przydworzu i Wałyczu. Na realizację zadania przyznano Gminie Ryńsk dofinansowanie w kwocie 428.380,00 zł, w ramach

działania 2.18 Ciepłownie, sieci ciepłownicze i efektywność energetyczna budynków komunalnych OPPT.

Zadanie obejmuje wymianę przestarzałych źródeł ciepła, montaż instalacji fotowoltaicznych oraz przebudowę systemów dystrybucji ciepła

w trzech świetlicach wiejskich. Inwestycja pozwoli na zwiększenie efektywności energetycznej budynków i obniżenie kosztów ich utrzymania.

(artykuł sponsorowany),
fot. Szymon Zdziebło
dla UMWKP

Gmina Dębowa Łąka

Futgol aktywizuje społeczność lokalną

Aktywność fizyczna w każdym wieku jest niezwykle ważna. Klub Sportowy Futgol w Dębowej Łące realizując kolejne projekty, udowadnia, że łączy ona również pokolenia i buduje zdrowe relacje w lokalnej społeczności.



Sekretarz klubu Marcin Sitkowski informuje, że idea która zrodziła się przed rokiem, a mianowicie organizacja ligi sołeckiej w gminie Dębowa Łąka, ma już za sobą trzecią edycję zmagania. Cykliczne wydarzenia sportowe aktywizujące mieszkańców w każdym wieku cieszy się coraz większą popularnością.

– W minioną niedzielę (16.11.2025) byliśmy świadkami ostatniej konkurencji trzeciej odsłony Futgolowej Multiligi – turnieju siatkówki. Wydarzenie zgromadziło na parkiecie i trybunach blisko

dwustu mieszkańców gminy. Ponad cztery godziny zmagania przebiegających w atmosferze fair-play to było to, czego oczekiwali zawodnicy i kibice. Po raz pierwszy w krótkiej historii zmagania w klasyfikacji generalnej zwyciężyli mieszkańcy Wielkich Radowisk, którzy wyprzedzili reprezentantów Dębowej Łąki i Niedźwiedzia – mówi Sitkowski.

Jesienna odsłona Multiligi, składająca się z turniejów piłki nożnej, tenisa stołowego i siatkówki, zorganizowana przez Futgol, miała również dodatkowy wymiar spo-



łeczny. Była ona częścią projektu dofinansowanego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki w ramach Programu Aktywni Lokalnie, związanego z aktywizacją mieszkańców małych społeczności przez sport. Częścią tego zadania był również festyn rodzinny „Dzień z Futgolem”, który odbył się w czerwcu br. Już dziś można powiedzieć, że wydarzenia sportowe dla mieszkańców organizowane przez Futgol wpisują się w kalendarz lokalnej społeczności i będą kontynuowane w kolejnych latach.

W siedmioletniej historii istnienia klubu kluczową częścią działalności jest propagowanie aktywnych form spędzania wolnego czasu przez dzieci i młodzież. W 2025 roku Futgol prowadził, i dalej to robi, regularne zajęcia piłkarskie dla młodych adeptów piłki nożnej oraz zajęcia ogólnorozwojowe dla dzieci w wieku 4-6 lat. Po raz kolejny część zajęć piłkarskich dla dzieci i młodzieży była współfinansowana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki w ramach Programu KLUB. Środki finansowe w ramach

projektu zostały przeznaczone na zakup sprzętu sportowego wykorzystywanego w czasie treningów oraz wynagrodzenia trenerów prowadzących zajęcia.

– Znając dotychczasowe zaangażowanie lokalnej społeczności w rozwój KS Futgol, można się spodziewać kolejnych ciekawych inicjatyw dla mieszkańców naszej małej ojczyzny, łączących pokolenia poprzez sport i aktywność fizyczną – przewiduje Marcin Sitkowski.

Oprac. B. Walas
fot. nadesłane

Kolejna inwestycja zakończona w Gminie Dębowa Łąka

DĘBOWA ŁĄKA ➤ Zostały zakończone prace związane z realizacją zadania pn., „Przebudowa drogi gminnej na działkach nr 135 i 132 w miejscowości Wielkie Radowiska”. Inwestycja została wykonana przez Przedsiębiorstwo Robót Drogowych „DROBUD” Sp. z o.o. z Wąbrzeźna



Przedmiotem zadania była przebudowa odcinka drogi gminnej o długości 990 metrów, obejmująca m.in. roboty pomiarowe, rozbiórkowe, ziemne, wykonanie podbudowy, nawierzchni jezdni i zjazdów, przebudowę przepustów oraz roboty wykończeniowe. Nowa nawierzchnia bitumiczna o łącznej grubości 10 cm została ułożona na solidnej podbudowie z kruszywa łamanego o grubości 30 cm. Szerokość przebudowanego odcinka drogi wynosi od 4,5 do 5 metrów. Po obu stronach

wykonano utwardzone pobocza o szerokości 0,5 metra. W ramach inwestycji powstały również dwa skrzyżowania z drogami gminnymi, przebudowano przepust drogowy o średnicy 500 mm i długości 8 m z rury PEHD,

wykonano zjazdy do posesji i pól uprawnych, a także zamontowano bariery ochronne i nowe oznakowanie pionowe. Całkowita wartość robót budowlanych na inwestycji wyniosła 1 201 840,58 zł brutto. Gmina Dębowa Łąka uzyskała

dofinansowanie Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 609 685,00 zł zgodnie z umową nr 54G/1/2025/RFRD podpisaną 22 lipca 2025r. Dofinansowanie stanowi 50 % wartości kosztów kwalifikowanych poniesionych na zadaniu.

Realizacja tej inwestycji poprawi bezpieczeństwo ruchu drogowego, wpłynie na poprawę jakości życia użytkowników drogi, a także zwiększy dostępność komunikacyjną miejscowości Wielkie Radowiska.

(artykuł sponsorowany)

Gmina Ryńsk

Seniorzy z Wronia bardziej bezpieczni

Podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy we Wroniu spotkali się ze starszym aspirantem Krzysztofem Świerczyńskim z wąbrzeskiej komendy, który przeprowadził prelekcję dotyczącą szeroko rozumianego bezpieczeństwa seniorów.



„Bezpieczny Senior” to temat przewodni spotkań policjantów z osobami starszymi na terenie naszego powiatu. Tym razem jeden z naszych funkcjonariuszy, tradycyjnie jak co roku spotkał się z seniorami we Wroniu. Policjant przedstawił zebra-

nym liczne sposoby działania oszustów wyłudających pieniądze pod legendą „na wnuczka”, „na policjanta” czy coraz częściej „na pracownika banku”. Wskazał jak należy się zachować w takiej sytuacji i co robić, aby uniknąć utraty pieniędzy.

Kolejnym ważnym aspektem bezpieczeństwa seniorów jest ich zachowanie na drodze. Funkcjonariusz przypomniał o obowiązku korzystania z elementów odblaskowych poza obszarem zabudowanym oraz utrzymaniu właściwego sta-

nu technicznego rowerów, aby posiadały pełne i sprawne oświetlenie. Na zakończenie poruszona została kwestia bezpieczeństwa zdrowotnego w odniesieniu do „Koperty Życia”, która za naszym pośrednictwem regularnie trafia w ręce

osób starszych schorowanych. Aspirant Świerczyński jako policyjny ratownik kwalifikowanej pierwszej pomocy przypomniał jak właściwie wypełnić i przechowywać taką kopertę.

(red), fot. KPP

Sen na pokładzie

XX WIEK ▶ Podczas ery zdobywania kosmosu naukowcy zetknęli się z kłopotem, który mógł zatrzymać kosmiczny wyścig – chodziło o ludzki sen



Pierwszym człowiekiem, który spał w kosmosie, był radziecki astronauta Titow. Było to podczas jego lotu statkiem Wostok 2 w 1961 roku. Może wydawać się to dziwne, ale do tego czasu naukowcy nie byli pewni, czy ludzki organizm jest w stanie przejść w stan snu w przestrzeni kosmicznej. Pierwszy kosmiczny sen nie był podobno ciekawym doznaniem. Titow po przebudzeniu był wstrząśnięty tym, że jego ręce unoszą się w powietrzu. Mogło to spowodować przypadkowe przełączenie jednego z setek włączników na pokładzie Wostoka. Kosmonauta postanowił zabezpieczyć się i na dalszą część snu związał ręce paskiem. Po powrocie powiedział: „gdy już dobrze zabezpieczysz nogi i ręce, możesz spać jak dziecko”.

Dzięki eksperymentowi Titowa naukowcy utwierdzili się w przekonaniu, że misje kosmiczne mogą trwać dłużej niż dzień. Ta wykonana przez radzieckiego kosmonautę trwała 25 godzin. Po powrocie Titow jako pierwszy człowiek doświadczył tzw. choroby kosmicznej. To odpowiednik choroby lokomocyjnej lub morskiej, ale w kosmosie. Po powrocie trafił do szpitala i... zaczął zachowywać się dziwnie w stosunku do swego życia sprzed lotu. Uwikłał się w romanse, zaczął pić i ścigać samochodami. Naukowcy myśleli, że to efekt poby-

tu w kosmosie, ale okazało się, że to nie brak grawitacji, a sława uderzyła do głowy kosmonaucie.

Amerykanie zmagali się z kłopotem snu w kosmosie w czasie misji Apollo. Przewidywała ona lądowanie na Księżycu, a cała misja trwała kilka dni. Ustalono, że wszyscy astronauta będą spać równocześnie, a przez 6-8 godzin zostanie im zapewniona cisza radiowa z Ziemi. Największym problemem dla astronautów, którzy orbitowali ziemię, było totalne zepsucie rytmu dnia. W ciągu 24 godzin doświadczali 16 wschodów Słońca. W 1990 roku astronautów wyposażono w monitory pracy snu.

Pierwszy sen na innym ciele niebieskim odbył się podczas misji Apollo 11 w 1969 roku. Astronauta mieli do dyspozycji specjalne hamaki umieszczone w wąskim przedziale lądownika księżycowego. Nie mogli się wygodnie przeciągnąć, ale udało im się nieco przespać. Było trudno, ponieważ przeszkadzał im dźwięk pompy wodno-głokowej. W pojeździe było także zimno i jasno. Jednocześnie astronautom zabroniono używania zatyczek do uszu, pastylek nasennych i osłon na oczy. W czasie kolejnych misji inżynierowie z agencji NASA zadbali o pewne udoskonalenia warunków snu. Zezwolono na zdejmowanie skafandrów kosmicznych,

zażywanie pigułek oraz zatyczek do uszu. Ciekawiej zrobiło się jednak po powrocie na Ziemię. Prawie wszyscy astronauta mieli problem ze snem we własnym domu. Budzili się często z widokiem księżycowego krajobrazu przed oczami. Był to efekt schodzącej powoli adrenaliny wywołanej podróżą kosmiczną.

Po drugiej stronie żelaznej kurtyny radzieccy inżynierowie mieli inne podejście do snu w kosmosie. Przekonali się o tym niestety członkowie misji Sojuz 11. Wystrzeleni 6 czerwca 1971 roku przebywali w kosmosie 22 dni. Zginęli podczas powrotu na Ziemię. Kosmonautom narzucono sporo pracy. Mieli spać na zmianę, co nieco rozbiło rytm dobowy. Dopiero później naukowcy przyznali, że taki rodzaj snu na zmianę mógł mieć wpływ na efektywność załogi. Winny śmierci załogi nie był jednak słaby sen, a mierzący 1 mm średnicy zawór wyrównujący ciśnienie.

Nasz najnowszy astronauta Sławosław Uznański podczas pobytu w kosmosie również brał udział w doświadczeniu badającym wpływ mikrogravitacji na sen. Spał w specjalnej kabinie przypiętej do ściany. Wspomina, że największym problemem jest brak kontaktu ciała z podłożem co powoduje uczucie dryfowania.

(pw)

XX wiek

Szlachta autostopem

W 1989 roku nasz kraj przechodził przez trudne zmiany. Szarość codzienności mieszała się z niepewnością jutra. W tym okresie w Golubiu-Dobrzyniu i innych miastach pojawił się nietypowy autostopowicz.



Zdzisław Piotrowicz z Zielonej Góry był prezesem towarzystwa miłośników tradycji. Latem 1989 roku postanowił ubrać się w strój szlachecki, zawiesić szablę przy pasie i stanąć przy drodze w oczekiwaniu na autostop. Pojawił się także w Golubiu, gdzie odwiedził za-

mek. Podróżował przez Olsztyn aż do Kętrzyna, a następnie Gdańska i Słupska. - Kierowcy są zaskoczeni, ale bardzo życzliwi - podkreślał pan Zdzisław, który urozmaicił rodakom szarą codzienność swoim strojem.

(pw)

XX wiek

Łup z kur

Na dzikim zachodzie pojawiał się często motyw koniokradów. W 1936 roku w okolicach Orzechowa w powiecie wąbrzeskim grasowali kurokradzi.

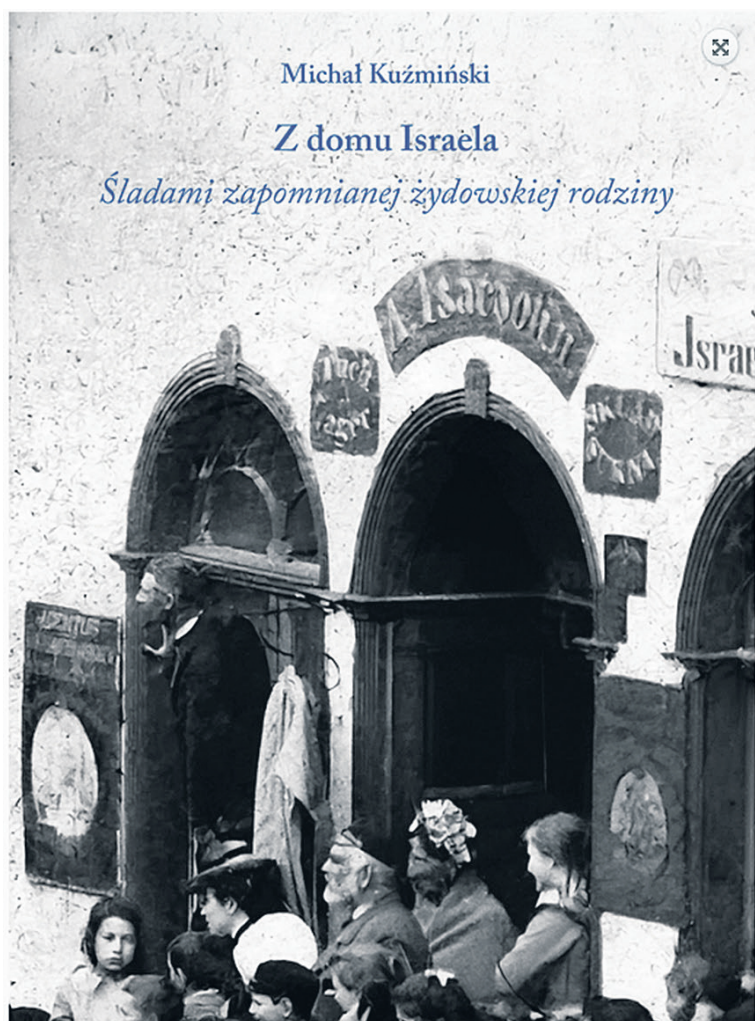
Latem 1936 roku w okolicach Orzechowa masowo zaczęły ginąć kury. Największa kradzież nastąpiła w Orzechówku u rolnika Sikorskiego, gdzie jednej nocy zniknęło 36 kur. Policjanci udali się na jarmark do Dobrzynia nad Drwęcą, gdzie znaleźli skradzione kury. Sprzedawcami okazali się Marcin Kałajec i Józef Lewandowski, którzy

kradli sąsiadom kury i sprzedawali je na rynkach. Dodatkowo policja przypisała im kolejne kradzieże, zdejmując gipsem odciski kopyt na miejscach kradzieży i porównując je z podkowami koni złodziei. Jak notowała prasa, cała okolica odetchnęła z ulgą po zatrzymaniu kurokradów.

(pw)

„Z domu Israela”

XX WIEK ▶ Pod koniec tego roku nakładem wydawnictwa Austeria ukaże się książka pod tytułem „Z domu Israela”. Jej autorem jest Michał Kuźmiński – potomek golubskiej rodziny Kuźmińskich, która przez kilka pokoleń prowadziła w mieście zakład fryzjerski



Michał Kuźmiński od ponad 20 lat jest redaktorem „Tygodnika Powszechnego”, gdzie m.in. pełnił obowiązki redaktora naczelnego, stworzył podcast, zajmował się tematyką społeczną, wpływem technologii na ludzi i relacjami między kulturą i nauką, a kuchnią. Jest autorem popularnonaukowej książki „Nauka w kuchni. Przełomowe historie sztuki

kulinarnej” (Znak, 2019), współautorem (z Małgorzatą Fugiel-Kuźmińską) zbioru wywiadów z ekspertami organów ścigania i kryminalistyki pt. „Ścigając zło. Rozmowy o zbrodni, śledztwie i karze” (Wydawnictwo Dolnośląskie, 2022) oraz m.in. cyklu powieści kryminalnych dotyczących trudnych tematów etniczno-społecznych.

Wydana w 2019 roku jego

książka „Mara” dotyczyła historii udziału polskiej ludności w nazistowskich zbrodniach popełnianych na Żydach w III fazie zagłady i otrzymała nagrodę Kryminalnej Piły dla najlepszej polskiej miejskiej powieści kryminalnej roku 2019. Jest także autorem słynnej powieści „Sleboda”, która została przeniesiona na ekran filmowy (serial na jednym z serwisów streamingowych). Poza działalnością dziennikarską i pisarską jest okazjonalnie autorem tekstów piosenek (wraz z Michałem Łanuszką stworzył projekt z nowymi przekładami piosenek Leonarda Cohena). Jest także współzałożycielem Fundacji 2Act działającej na rzecz dialogu artystycznego i kulturowego. Mieszka w Krakowie.

„Z domu Israela” to poruszająca opowieść o poszukiwaniu śladów zwyczajnej żydowskiej rodziny z Golubia w Prusach Zachodnich. W 1920 roku sprzedała ona fryzjerowi Wiktorowi Kuźmińskiemu (dziadkowi autora) kamienicę i wyjechała – na fali ówczesnej wielkiej migracji Niemców i Żydów, z terytoriów oddanych Polsce na mocy traktatu wersalskiego. W pamięci nowych właścicieli domu nie zachowało się nawet nazwisko tych poprzednich.

Zaczął się od fotografii. Autor odkupił od niemieckiego antykwariusza zdjęcie z 1902 roku. Widać na nim tamtą kamienicę, a przed nią jej ówczesnych mieszkańców – rodzinę

Israela Isacsohna, która jakby na moment wróciła do życia. Kuźmiński rusza ich tropem przez zasoby archiwów polskich, niemieckich i amerykańskich, z metryk, ksiąg wieczystych, list deportacyjnych, akt postępowań odszkodowawczych i rodzinnych wspomnień odtwarza dzieje trzech pokoleń. Odnajduje fotografie, prywatne zapiski i świadectwa, dociera do potomków i ich wspomnień. Z reporterską precyzją i pisarską pasją rekonstruuje opowieść o Abrahamie Isacsohnie, XIX-wiecznym kupcu, który w przygranicznym miasteczku budował swoją pozycję; o jego dzieciach, które doświadczyły I wojny światowej, antysemityzmu w odrodzonej Polsce, migracji i hiperinflacji w Republice Weimarskiej; o jego wnukach, którym przyszło żyć w stolicy III Rzeszy i zginąć w Zagładzie. Oraz o odysei tych, którzy ocalili.

Książka Kuźmińskiego to mikrohistoria na tle epoki, jej rozpadu i katastrofy oglądanej przez pryzmat małego Golubia i metropolitalnego Berlina. Autor opowiada o tym z nieco mniej znanej w Polsce perspektywy – z pogranicza Prus Zachodnich, w których inna była tożsamość i styl życia Żydów, częstokroć uważających się za „Niemców wyznania mojżeszowego”, i z nazistowskiego Berlina, w którym nie było getta, lecz Judenhausy, i w którym naziści skrupulatnie udo-

kumentowali własne zbrodnie. Porusza też mniej znane wątki historii II wojny, których ofiarami również stawali się Żydzi, jak brytyjskie obozy internowania czy mechanizmy ksenofobicznej polityki migracyjnej USA. Ale jest to zarazem opowieść bardzo prywatna. Dzięki dokumentom, które odnalazł autor, można na chwilę wrócić do pustoszonego domu przy nieistniejącej dziś ulicy Landsbergerstrasse i policzyć rabowane wysyłanym na śmierć Isacsohnem meble, książki i ubrania.

Zaletą książki Kuźmińskiego jest także to, że podpowiada ona jak dziś szukać materiałów archiwalnych, w dużej mierze dostępnych cyfrowo, pozwalających odtworzyć losy podobnych rodzin. Autor pokazuje kulisy swojej pracy nad dokumentacją.

Wreszcie opowieść o rodzinie Israela Isacsohna z Golubia czyta się w szczególnie sposób dzisiaj, kiedy Stany Zjednoczone znów się zamykają, w Niemczech tryumfy wyborcze święci partia, której jeden z liderów ma wyrok za skandowanie hasła hitlerowskiego SA, a w Polsce niechęć do obcych odnawia się przez wszystkie przypadki.

Zachęcamy do lektury. W kolejnym numerze naszego tygodnika Michał Kuźmiński opowie o szczegółach powstania książki.

Szymon Wiśniewski
Fot. nadesłane

XX wiek

Czyn kontra chwasty

W 1932 roku w Kowalewie zorganizowano bardzo ciekawą akcję, która przypominała nieco powojenne czyny społeczne.



W przedwojennym Kowalewie istniała Szkoła Rolnicza Żeńska. Działo także kółko rolnicze, które w tym roku obchodziło swoje 65. urodziny. W sierpniu 1932 roku dyrektor szkoły żeń-

skiej - Gorgoniówna wpadła na pomysł zorganizowania „Tygodnia tępienia chwastów”. Inicjatywa spodobała się ówczesnemu burmistrzowi - Kuchlerowi. Wkrótce uczennice szkoły pieli-

ły grządki, a rolnicy swoje pola. Wszystkie chwasty zwieziono do miasta na tamtejszy stadion, gdzie urządzono mały piknik, zakończony wielkim ogniskiem.

(pw)

XX wiek

Pomoc ogrodnictwu

Wąbrzeskie zakłady ERG produkowały mnóstwo rozmaitych produktów opartych o tworzywa sztuczne. W 1976 roku rozpoczęły produkcję, która bardzo ucieszyła polskich ogrodników.

Zakłady ERG w Wąbrzeźnie wytwarzały z plastiku niemal wszystko, od tapet po grzebienie. W 1976 roku rozpoczęły produkcję pierwszej partii kilkunastu tysięcy metrów kwadratowych folii dla sadowników. Uprawa warzyw pod foliami była do tego czasu kłopotliwa. Dotychczasowe folie były nietrwałe. Dominowały wciąż szklarnie wykonane tradycyjną metodą ze szkła. Fabryka ERG posiadała jednak ośrodek badawczo-rozwojowy w Mikołowie

i tam prowadzono testy nowej folii do tuneli ogrodniczych. Okazało się, że najlepiej sprawdza się powłoka złożona z dwóch warstw folii z wklejoną siatką z włókna szklanego. Wkrótce ten patent zaczęto stosować na większą skalę, co umożliwiło rozwój warzywnictwa. W 1976 roku w ERG-u produkowano jeszcze inne nowości, np. obrusy laminowane tkaniną. Miały one zastąpić tradycyjne certy.

(pw)

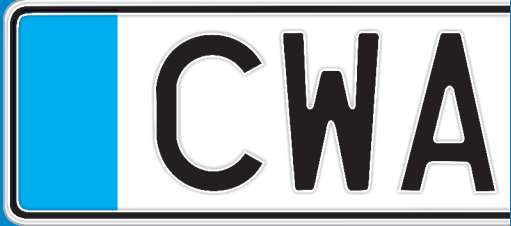


INFORMATOR

DLA MIESZKAŃCÓW

POWIATU WĄBRZESKIEGO





Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE		Kultura i rekreacja	Pomoc społeczna	NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM"
Budowlane Remonty		Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie ul. Matejki 11 B tel. 56 688 18 21	Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie ul. Wolności 44 tel. 56 688 24 52	ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87
Rolnictwo Choinki		Wąbrzeski Dom Kultury ul. Wolności 47 tel. 56 688 17 27	Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie ul. Wolności 32 tel. 56 689 04 00	Apteka Przyjazna ul. Wolności 46 87-200 Wąbrzeźno Tel. 56 651 06 50
Rolnictwo Inne		Centrum Sportu i Rekreacji ul. Tysiąclecia 3 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 16 36	Dom Pomocy Społecznej ul. Pod Młynik 4a 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 03 71	Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie ul. Wolności 27 tel. 41 240 1701
Sprzedam owies, żyto i mieszanę. tel. 883-678-823				
		Oświata	Przedsiębiorstwa komunalne	
		Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 22 85	Zarząd Dróg Powiatowych ul. 1 Maja 61 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 13 86	Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z. ul. Grudziądzka 58 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 16 46
		Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Tysiąclecia 1 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 19	Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie ul. Tysiąclecia 8 tel. 56 688 14 27	NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz ul. Pruszyńskiego 10, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 08 87 tel. 56 687 30 22 tel. 56 687 30 23
Numery alarmowe	Powiatowy Urząd Pracy ul. Wolności 44 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 28 00	Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II ul. Wolności 30 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 18 23		Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 03 58
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Św. Floriana 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 689 09 00 numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.	Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie ul. Macieja Rataja 2 tel. 56 687 17 77	Przedszkole Miejskie. Bajka ul. Żeromskiego 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 92	Apteka Majowa ul. Mickiewicza 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 620 04 49	Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed" ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 696 91 36 tel. 668 577 066
Komenda Powiatowa Policji ul. Wolności 28 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 72 00 numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.	PKS Dworzec Autobusowy ul. 1 Maja 51 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 14 62	Przedszkole Alpido ul. Marii Konopnickiej 13 87-200 Wąbrzeźno kom. 604 238 767	Apteka Pod Arniką ul. Wolności 10 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 26 55	
Pogotowie energetyczne 991 Pogotowie gazowe 992 Pogotowie ciepłownicze 993 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994	Urząd Gminy Dębowa Łąka Dębowa Łąka 38 tel. 56 688 49 10	Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu Wronie 28 tel. 56 461 06 11	Apteka Stokrotka ul. Niedziałkowskiego 8 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 12 94	Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie Sitno 37 tel. 56 688 14 91
Administracja	Urząd Gminy Książki ul. Bankowa 4 tel. 56 688 81 67	Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 21 75	Apteka Dbam o Zdrowie ul. Wolności 38 87-200 Wąbrzeźno tel. 73 669 77 73	
Urząd Miejski w Wąbrzeźnie ul. Wolności 18 tel. 56 688 45 00 Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie Wolności 44 tel. 56 688 24 51 do 57 Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Wolności 27 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 33 15	Urząd Gminy Płużnica Płużnica 60 tel. 56 687 52 00	Zespół Szkół Zawodowych ul. Żeromskiego 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 13 52	Apteka PULS VI ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 477 01 25	Przychodnia KEMED ul. Matejki 20c 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 00 20
	Urząd Gminy Ryńsk ul. Mickiewicza 21 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 75 00			

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Pomorzanka z workiem medali

SPORTY WALKI ➤ Złoci medalisci: Przemysław Dorawa i Wojciech Zieliński, srebrny Ziemowit Rytel oraz brązowy Franciszek Zajac to powód do chwały wąbrzeskich judoków Pomorzanki

Właśnie wyżej wymienieni judocy stanęli na podium międzynarodowych zawodów w Bydgoszczy. W turnieju zorganizowanym przez Policyjne Towarzystwo Sportowe Gwardia Bydgoszcz o Puchar Brdy zawodnicy Sekcji Judo KS Pomorzanka Wąbrzeźno zdobyli medale. W zawodach wzięło udział 150 zawodników z Polski, Estonii, Ukrainy oraz liczna grupa z Czech.

– Zawodnicy spisali się na

medal, podobnie jak opiekunowie i rodzice, którzy zawsze są bardzo pomocni. Doping dla zawodników jest nie mniej ważny niż ich rewelacyjne walki – zauważa trener Jarosław Kozerski.

Gratulacje dla wszystkich zawodników ze szczególnym uwzględnieniem medalistów i ich trenera Jacka Kozerskiego.

**Oprac. B. Walas
fot. nadesłane**



Piłka ręczna

Grają dalej w mistrzostwach Polski

Uczniowski Klub Sportowy Vambresia Wąbrzeźno awansował do rozgrywek ogólnokrajowych.

„Po bardzo dobrym i emocjonującym meczu przegrywamy jedną bramką z drużyną MKS Brodnica” – brzmi informacja na klubowej stronie.

Zawodniczki Vambresii walczyły do ostatnich minut, wykazały się ogromnym zaangażowaniem i determinacją. Do zwycięstwa zabrakło naprawdę niewiele, a spotkanie zakończyło się wynikiem 27:28.

– Pomimo tej przegranej awansujemy do 1/16 mi-

strzostw Polski juniorek, gdzie zmierzymy się z mistrzyniami województwa warmińsko-mazurskiego oraz wicemistrzyniami województwa zachodniopomorskiego, dlatego nie poddajemy się i trenujemy dalej. Trzymajcie za nas kciuki – kończy się wpis.

Na załączonym fot. zawodniczki z trenerem Jarosławem Rutkowskim,

**Oprac. B. Walas
fot. UKS Vambresia**



OGŁOSZENIE

**DWUTYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO**

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Wójt Gminy Ryńsk podaje do publicznej wiadomości, że od 1 grudnia 2025 r. do 21 grudnia 2025 r. w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno, oraz na stronach internetowych bip.gminarynsk.pl i www.gminarynsk.pl został wywieszony i opublikowany wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości stanowiących zasób nieruchomości Gminy Ryńsk na terenie Ośrodka Wypoczynkowego w Przydworzu. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, 87-200 Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 21 lub pod nr tel. (56) 687-75-43.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

Wakacje, imprezy praca. To robią na chorobowym

REGION ▶ Do końca września 2025 roku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w regionie wróciło aż 11,7 mln zł. To efekt skutecznych kontroli zwolnień lekarskich i obniżeniu świadczeń po ustaniu zatrudnienia. Jak się okazuje, niektórzy wciąż traktują chorobowe jak okazję do dorobienia lub wyjazdu na wakacje

ZUS nie tylko wypłaca świadczenia chorobowe, ale też sprawdza, czy otrzymują je osoby, którym rzeczywiście przysługują. Kontrole obejmują zarówno sposób wykorzystania zwolnień lekarskich, jak i prawidłowość orzekania o czasowej niezdolności do pracy. – Od stycznia do września 2025 roku oddziały ZUS w Bydgoszczy i Toruniu przeprowadziły ponad 21,2 tys. kontroli. W wyniku tych działań wstrzymano wypłatę 1,2 tys. zasiłków o łącznej wartości ponad 2,2 mln zł. Dodatkowo obniżono świadczenia po ustaniu zatrudnienia o 9,5 mln zł, co oznacza, że do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wróciło łącznie 11,7 mln zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Zwolnienie to nie urlop ani sposób na dorabianie

ZUS przypomina, że okres na jaki zostało wystawione zwolnienie lekarskie nie jest czasem, którym ubezpieczony może swobodnie dysponować,

tak jak np. urlopem wypoczynkowym. Zwolnienia lekarskie ma na celu odzyskanie zdolności do pracy, a nie wykonywanie dodatkowej pracy, zarabianie czy wyjazd na wakacje. Osoba niezdolna do pracy z powodu choroby może podejmować jedynie zwykłe czynności życia codziennego oraz te, które są związane z jej stanem zdrowia, np. może pójść na wizytę do lekarza, udać się do apteki czy po podstawowe zakupy spożywcze. Jeśli ZUS stwierdzi nieprawidłowości w trakcie kontroli, ma podstawę do wydania decyzji o odmowie prawa do zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego. Odmowa obejmuje cały okres zwolnienia lekarskiego, w czasie którego pojawiły się nieprawidłowości lub świadczenia rehabilitacyjnego za pełen miesiąc, w którym je stwierdzono.

W przypadku, gdy świadczenie zostało już wypłacone, ubezpieczony jest zobowiązany do jego zwrotu. Z kolei w ramach kontroli prawidłowości orzeka-

nia o czasowej niezdolności do pracy, jeżeli lekarz orzecznik ZUS uzna, że stan zdrowia ubezpieczonego pozwala na powrót do pracy, zwolnienie lekarskie zostaje skrócone, a prawo do zasiłku przysługuje jedynie do dnia badania.

Nadużycia w regionie

Kontrole zwolnień lekarskich w województwie kujawsko-pomorskim pokazały, że część ubezpieczonych traktuje chorobowe jako okazję do dodatkowego zarobku lub wypoczynku w ciepłych krajach. Bydgoski ZUS ujawnił liczne przypadki niewłaściwego wykorzystywania zwolnień.

Podczas jednej z kontroli okazało się, że pracownik uzdrowiska, mimo orzeczonej niezdolności do pracy, uczestniczył w posiedzeniach rady nadzorczej. Inna osoba została zastana w miejscu pracy przy biurku i tłumaczyła, że nie wykonuje żadnych czynności związanych z jej zatrudnieniem, a jedynie przegląda strony internetowe. Swoją obecność w firmie wyja-

śniała tym, że jest to również jej miejsce zamieszkania. Jedna z ubezpieczonych w czasie zwolnienia pojechała na wycieczkę na Cypr zorganizowaną przez pracodawcę ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Kolejne naruszenie prawidłowości wykorzystywania zwolnienia lekarskiego to przypadek mężczyzny, który w okresie chorobowego prowadził imprezy okolicznościowe jako konferansjer i DJ oraz zamieszczał w internecie materiały promujące swoją działalność.

Z kolei toruński oddział ZUS również odnotował liczne przypadki nadużyć podczas zwolnień lekarskich. Jeden z ubezpieczonych w trakcie zwolnienia lekarskiego zamieszczał ogłoszenia w portalach internetowych, że wykonuje okolicznościowe sesje zdjęciowe, w tym plenerowe podczas ślubów, wesel i innych imprez. Inny, korzystając ze zwolnienia, naprawiał ogrodzenie swojej posesji i tłumaczył, że praca na świeżym

powietrzu pomaga mu w walce ze stresem. Była też osoba, która w czasie chorobowego zorganizowała i wzięła udział w przyjęciu typu baby shower. Inny ubezpieczony, pobierający świadczenie rehabilitacyjne w związku z chorobą kręgosłupa, wybrał się samochodem jako kierowca na lotnisko oddalone o 300 kilometrów od miejsca zamieszkania, aby odebrać członka rodziny.

Skuteczność rośnie dzięki zgłoszeniom

Skuteczność kontroli rośnie, między innymi dzięki sygnałom, które trafiają do ZUS-u, często od osób, które zauważają nieprawidłowości. Coraz więcej takich kontroli jest wynikiem anonimowych zgłoszeń. Warto przypomnieć, że kontrolę wykorzystywania zwolnień lekarskich mogą przeprowadzić także pracodawcy, którzy zatrudniają powyżej 20 ubezpieczonych. Najczęściej takie kontrole wykonują w ich imieniu pracownicy działu kadr.

(red)

Region

Niezdolni do pracy przez alkohol?

Zwolnienia lekarskie z kodem C, związane z nadużyciem alkoholu, wciąż stanowią ułamek wszystkich wystawianych w kraju zaświadczeń o niezdolności do pracy. Od stycznia do września 2025 roku ich udział sięgnął jedynie 0,046 proc. wszystkich zwolnień z tytułu choroby własnej w skali kraju i 0,041 proc. w regionie.

W pierwszych trzech kwartałach 2025 r. do Rejestru zaświadczeń lekarskich wpłynęło 7,6 tys. zwolnień z kodem C, z czego 346 w województwie kujawsko-pomorskim. Rok wcześniej odnotowano 7,1 tys. takich przypadków, w tym 373 w regionie. Mimo wzrostu łącznej liczby zwolnień lekarskich udział kodu C pozostaje minimalny.

– Od stycznia do września 2025 r. lekarze wystawili 16,6 mln zaświadczeń o niezdolności do pracy, a w województwie kujawsko-pomorskim 842,7 tys. Zwolnienia związane z nadużyciem alkoholu stanowiły zaledwie 0,046 proc. wszystkich przypadków w skali kraju i 0,041 proc. w regionie. Rok wcześniej udział ten wyniósł odpowiednio



0,044 proc. oraz 0,047 proc. – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

W 2025 r. zwolnienia lekar-

skie z kodem C obejmowały łącznie 76,9 tys. dni absencji. Najczęściej były one wystawiane na krótkie okresy – od 1 do 5 dni. Takich zaświadczeń lekarze wydali blisko 2,7 tys. Aż 78

proc. zwolnień z kodem C wystawiono mężczyznom. Wśród nich najwięcej zaświadczeń dotyczyło osób w wieku 40-44 lata, natomiast wśród kobiet – w przedziale 30-34 lata.

Do typowych chorób związanych z nadużywaniem alkoholu należą zaburzenia psychiczne, marskość wątroby oraz choroba wrzodowa żołądka i dwunastnicy. Często występują również schorzenia układu krążenia, takie jak powiększenie i niewydolność serca (stłuszczenie mięśnia sercowego), a także problemy z układem oddechowym, m.in. obniżona odporność na zakażenia wirusowe czy zapalenie płuc.

Zwolnienie lekarskie z kodem C wiąże się z brakiem wypłaty zasiłku chorobowego przez pierwsze 5 dni. Zasiłek przysługuje od szóstego dnia, o ile niezdolność do pracy trwa dłużej.

(red)
fot. ZUS

Uwaga! Oszukują nawet na ZUS

REGION ▶ Zakład Ubezpieczeń Społecznych ostrzega przed kolejną próbą wyłudzenia danych. Do klientów trafiają fałszywe e-maile, w których przestępcy podszywają się pod pracowników ZUS i nakłaniają do wypełnienia i odesłania formularza Z-3

W wiadomościach zaadresowanych „Oświadczenie ZUS” wykorzystywane są prawdziwe imiona i nazwiska pracowników oraz dane kontaktowe oddziałów, co ma uwiarygodnić oszustwo. – W treści wiadomości oszuści proszą o wypełnienie i odesłanie formularza Z-3, który stanowi załącznik do maila. Te działania mają na celu wyłudzenie danych osobowych oraz numerów kont bankowych – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Formularz Z-3 jest dokumentem wypełnianym przez pracodawcę i służy do ustalenia prawa do zasiłku chorobowego, macierzyńskiego lub opiekuńczego, a także do obliczenia ich wysokości. ZUS przypomina, że druk ten nie jest przyjmowany mailowo. Można go złożyć elektronicznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS (PUE / e-ZUS).

To kolejne próby oszustw wymierzone w klientów Za-



kładu. W październiku lekarze otrzymywali fałszywe SMS-y z linkami do rzekomej aktualizacji certyfikatów potrzebnych do wystawiania zwolnień lekarskich.

Przestępcy wykorzystują nie tylko fałszywe wiadomości SMS i e-maile zawierające niebezpieczne linki lub za-

łączniki. Zdarzają się również próby oszustwa przez telefon, gdzie osoby podszywające się pod pracowników ZUS-u proszą o podanie danych osobowych, oferując rzekomą podwyżkę emerytury, uzyskanie czternastej emerytury lub wypłatę środków z subkonta. Oszuści pojawiają się

także w domach naszych klientów, podając się za pracowników ZUS i oferując „pomoc” w sprawie emerytury, renty, bonu turystycznego lub świadczeń unijnych.”

Czego ZUS nie robi i jak reagować?

ZUS nie prosi o przesyłanie żadnych wniosków, formularzy

ani dokumentów e-mailem. ZUS nie kontaktuje się w sprawach składania wniosków za pomocą wiadomości e-mail. Pracownicy ZUS-u nie odwiedzają klientów w domach, aby „pomóc” w przyznaniu lub zwiększeniu świadczenia.

ZUS apeluje o zachowanie ostrożności. Otrzymując podejrzaną wiadomość, nie wolno klikać w linki ani otwierać załączników. Incydenty warto zgłaszać odpowiednim służbom, m.in. CERT Polska (treść SMS można przesłać na numer 8080).

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości dotyczących otrzymanej wiadomości lub tożsamości osoby podającej się za pracownika Zakładu wskazany jest kontakt z Centrum Kontaktu Klientów ZUS pod numerem 22 560 16 00 (pn.-pt. 7:00-18:00) albo udanie się osobiście do najbliższej placówki. Próbę oszustwa należy również zgłosić na policję.

**(red)
fot. ZUS**

Region

Wyższe limity dorabiania

Emeryci i renciści mogą podejmować pracę i dorabiać do pobieranych świadczeń. Niektórzy z nich, zwłaszcza ci, którzy nie osiągnęli jeszcze powszechnego wieku emerytalnego, muszą jednak uważać, aby nie przekroczyć określonych limitów zarobków.



Od grudnia wyższe kwoty dorabiania do wcześniejszej emerytury i renty

- **6 140,20 zł brutto**
= 70% przeciętnego wynagrodzenia
- **11 403,30 zł brutto**
= 130% przeciętnego wynagrodzenia

Od grudnia limity te będą nieco wyższe niż w poprzednich trzech miesiącach. Bezpieczny próg przychodu wzrośnie o 16,10 zł, do 6 140,20 zł brutto. Górna granica zwiększy się o 30 zł i wyniesie 11 403,30 zł brutto.

Osoby dorabiające do wcześniejszej emerytury lub renty powinny pamiętać, że dodatkowe zarobki mogą wpłynąć na wysokość otrzymywanego świadczenia. Jeśli przychód przekroczy określone li-

mity, czyli 70 lub 130 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, ZUS może zmniejszyć wypłatę świadczenia albo całkowicie ją zawiesić.

– Limity zarobków, które moż-

na uzyskać podczas dodatkowego zatrudnienia, zmieniają się co trzy miesiące. Od grudnia 2025 roku do lutego 2026 roku granicą bezpiecznego dorabiania jest kwota **6 140,20 zł brutto**, czyli 70 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Miesięczne zarobki nieprzekraczające tej kwoty nie spowodują zmniejszenia wypłacanej przez ZUS emerytury lub renty. Aby Zakład nie wstrzymał wypłaty świadczenia, dodatkowy miesięczny przychód w grudniu 2025 roku, oraz styczniu i lutym 2026 roku nie powinien przekroczyć 130 procent przeciętnego wynagrodzenia, co odpowiada kwocie **11 403,30 zł brutto** – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Przychód przekraczający 70 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (6 140,20 zł brutto), ale nieprzekraczający 130 procent tej kwoty (11 403,30 zł brutto), może skutkować obniżeniem pobieranego świadczenia o wartość przekroczenia. Zmniejszenie to nie może jednak przekroczyć ustalonej maksymalnej kwoty obniżki. Dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wynosi ona **939,61 zł**, dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy **704,75 zł**, a dla rent

rodzinnych przysługujących jednej osobie **798,72 zł**. Kwoty te obowiązują do 28 lutego 2026 r., do kolejnej waloryzacji.

Kto może dorabiać bez ograniczeń?

– Limity zarobkowe nie dotyczą emerytów, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn). Wyjątkiem są emeryci, którym ZUS podwyższył emeryturę do wysokości świadczenia minimalnego (od marca 1 878,91 zł brutto). Jeśli ich dodatkowy przychód przekroczy wysokość dopłaty do minimum, świadczenie za dany okres zostanie wypłacone w niższej kwocie, bez wyrównania do minimalnej emerytury – wyjaśnia rzeczniczka.

Bez ograniczeń mogą dorabiać również niektórzy renciści. Dotyczy to osób pobierających rentę dla inwalidy wojennego lub inwalidy wojennego, jeśli ich niezdolność do pracy pozostaje w związku ze służbą wojskową. Z przywileju tego korzystają także osoby otrzymujące rentę rodzinną po uprawnionych do tych świadczeń. Limity zarobków nie dotyczą również osób pobierających rentę rodzinną, która jest korzystniejsza kwotowo niż emerytura ustalona po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego.

(red), fot. ZUS

Walczyli w Pucharze Polski

SPORTY WALKI 15 listopada 2025 roku w Golubiu-Dobrzyniu odbył się Puchar Polski Kyokushin Kenbukai. Organizatorem zawodów był Golubsko-Dobrzyński Klub Karate Kyokushin



W imprezie wystartowali zawodnicy z całej Polski, łącznie z 22 ośrodków. Uczestnicy rywalizowali w dwóch konkurencjach walk – karate kyokushin oraz shinken shobu (k-1). Sędzią głównym był shihan Bogdan Jeremicz – VII dan.

Wąbrzeski Klub Sportów i Sztuk Walki reprezentowało 3 zawodników, którzy na swojej drodze do medali spotkali bardzo dobrych zawodników kadry Polski. Po zaciętych pojedynkach w formule karate kyokushin zdobyli: Weronika

Błażejewicz – II miejsce w kategorii U-18, - 63 kg; Maksymilian Sypek – II miejsce w kategorii U-18, - 65 kg oraz Olga Olszewska – III miejsce w kategorii U-16, - 55 kg.

– Nasi instruktorzy pracowali na macie w składach

sędziowskich, natomiast członkowie klubu pomagali przy obsłudze zawodów. Dziękujemy – mówi Jarosław Drywa z Wąbrzeskiego Klubu Sportów i Sztuk Walki.

Udział w zawodach był możliwy dzięki dofinansowa-

niu ze środków otrzymanych z Urzędu Miasta w Wąbrzeźnie, w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej w roku 2025. Klub bierze udział w rządowym programie „KLUB 2025”.

(ak), fot. nadesłane



Piłka nożna

Orlik Team gromi w lidze halowej

Drużyna Orlik Team rozpoczęła inauguracyjną kolejkę Wąbrzeskiej Ligi Halowej z przystupem.

W sobotę 29 listopada br. zespół wąbrzeskiego Orlika pokonał Yong Boys CWA z przewagą 6 bramek. Na stronie Orlik Team czytamy: „Solidne rozpoczęcie ligi. Pierwszy mecz za nami i od razu pewne zwycięstwo. Graliśmy konsekwentnie, wykorzystaliśmy swoje sytuacje i dowieźliśmy wynik do końca. Było kilka fajnych akcji, trochę chaosu jak na debiut, ale ogólnie zrobiliśmy swoje. Dzięki za obecność na hali – lecimy dalej i skupiamy się na kolejnych spotkaniach”.

Orlik Team zagrał w składzie: Mateusz Sokołowski (GK), Tomasz Reiwer, Paweł Potaczała, Bartosz Rojek, Kacper

Czarnecki, Oskar Czarnecki, Dominik Hancyk, Adrian Domachowski, Marek Przybylski. Tego samego dnia kapitan zespołu Patryk Budziwojski wystąpił w barwach KS Sokół Lubicz Dolny w XVI Mistrzostwach Lubicza w Futsalu. Jego drużyna zajęła 3. miejsce, a on z 6 bramkami na koncie był jednym z wyróżniających się zawodników turnieju.

„Dziękujemy kibicom oraz przeciwnikowi i życzymy powodzenia w dalszych rozgrywkach” – tymi słowami kończy się post na stronie Orlik Team.

Oprac. B. Walas
Fot. Orlik Team

